

WIELKA BRYTANIA SZUKA ROZWIĄZAŃ AUTONOMICZNYCH DLA WOJSKA

Brytyjskie ministerstwo obrony cały czas inwestuje dodatkowe środki finansowe w kolejne projekty rozwoju autonomicznych platform bezzałogowych. Chodzi w tym przypadku również o rozwój pojazdów pozwalających na poruszanie się w trudnych warunkach terenowych, przy zmiennej pogodzie, a także w przypadku występowania specyficznych czynników elektromagnetycznych. Wszystko we współpracy z rodzimym przemysłem i nauką, ale również w oparciu o doświadczenia zagranicznych partnerów.

Kluczową rolę w wyszukiwaniu innowacji dla wojska w przypadku Wielkiej Brytanii odgrywa państwowa agenda Defence and Security Accelerator (DASA). W ostatnich dniach poinformowano, że dzięki jej pracy podjęta została decyzja o nagrodzeniu kolejnymi kontraktami 21 małych i średnich firm. W sumie, na łączną skalę ponad 2 milionów funtów. Mają one w przyszłości bezpośrednio wpłynąć na rozwój pojazdów i systemów autonomicznych, działających w trudnym środowisku. Chodzi zarówno o poruszanie się w trudnych warunkach terenowych, trudnych warunkach atmosferycznych (silny wiatr, deszcz, etc.), a także w środowisku, na którego specyfikę oddziaływał bezpośrednio człowiek, chociażby w kontekście czynników elektromagnetycznych.

Czytaj też: [Estońskie patrole w Mali z bezzałogowym pojazdem THeMIS \[WIDEO\]](#)

Należy zauważyć, że sama DASA jest strukturą odpowiadającą za poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań technologicznych na rzecz brytyjskich sił zbrojnych, a mogących w przyszłości dać strategiczną przewagę na polu walki. Obecne inwestycje w 21 firm są efektem zeszłorocznego konkursu „Autonomiczność w dynamicznym świecie”. Został on zorganizowany przez Laboratorium Nauki i Technologii Obronnych (DSTL) oraz właśnie wspomnianą już DASA. Co więcej, oprócz usprawnienia platform autonomicznych, Brytyjczycy są zainteresowani wszelkimi rozwiązaniami w obrębie ich współpracy z ludźmi (Human-Autonomy Teaming HAT). Chodzi o wykorzystanie w tym celu chociażby systemów sztucznej inteligencji (AI) oraz innych rozwiązań z zakresu robotyki do lepszej współpracy z człowiekiem na polu technologii wojskowych.

DSTL jest finansowane przez brytyjskie ministerstwo obrony, kanalizując niemal połowę budżetu przeznaczanego na programy badawcze i naukowe. Jednakże, część funduszy trafia tam również z innych agend rządowych, mając wspierać szybkość rozwoju najnowszych technologii. Co więcej, samo DSTL stara się w sposób systemowy rozszerzać współpracę z przemysłem, jak i środowiskiem naukowym. Szczególnie w przypadku otwierania się na małe i średnie firmy, strat-up`y, etc. Nawet jeśli te, wcześniej nie miały żadnych doświadczeń w zakresie współpracy z tematyką wojskową.

Czytaj też: [Kungas - rosyjska rodzina robotów bojowych](#)

Przy czym, DSTL poszukuje również technologii dla własnych sił zbrojnych również poza granicami kraju. W tym kontekście można odnotować fakt pozyskania bezzałogowych platform lądowych THeMIS UGV od estońskiej firmy Milrem Robotics, ściśle współpracującej z firmą QinetiQ. O tym fakcie poinformowała sama estońska firma, jeszcze pod koniec marca tego roku. Przy czym, jak zaznaczono QinetiQ ma odpowiadać właśnie za integrację zdolności do działań autonomicznych pojazdów. W ogóle, tandem Milrem Robotics i QinetiQ uczetsniczą obecnie w dwóch dużych programach rozwoju robotów dla brytyjskiego wojska. Chodzi o projekty w ramach JTARR (Joint Tactical Autonomous Resupply and Replenishment) and RPV (Robotic Platoon Vehicle).